

Sygn. akt III CSK 151/15

POSTANOWIENIE

Dnia 8 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa K. M.
przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w likwidacji w K.
i Spółdzielni Mieszkaniowej 1 w K.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 8 września 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej 1 w K.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. akt I ACa 1185/14,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej 1 w K. na rzecz powoda kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów,

zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie spółdzielnia powstała w wyniku podziału wniosła skargę kasacyjną, a jako uzasadnienie wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania powołała się wyłącznie na oczywistą zasadność skargi, która ma wynikać z naruszenia art. 111 pr. spółdz. oraz art. 65 k.c. Zdaniem skarżącej, za zobowiązanie wobec kupującego odpowiada tylko zbywca – plan podziału spółdzielni nie przewidywał bowiem, aby zobowiązanie to przeszło na spółdzielnię wydzieloną. Tymczasem przy podziale spółdzielni obowiązują zasady takie, że dotychczasowa spółdzielnia odpowiada za wszystkie wcześniejsze zobowiązania – przez podział nie może pozbyć się odpowiedzialności, natomiast nowa spółdzielnia odpowiada solidarnie z nią tylko za te, które wskazuje plan podziału. O ile stanowisko prawne skarżącego jest trafne, o tyle spór dotyczy tego, czy *ad casum* dług przeszedł na nową spółdzielnię. Jest to więc kwestia wykładni ugody między spółdzielniami modyfikującej plan podziału. O ile oczywiście można w tym zakresie polemizować ze stanowiskiem Sądu II instancji, to jednak w świetle powołanej treści ugody co do pasywów związanych z konkretną działką, które przechodziły na spółdzielnię wydzieloną, nie można uznać, że Sąd ten w sposób oczywiście nieprawidłowy wyłożył lub zastosował prawo.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.